

Sygn. akt I C 211/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2019r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Jarosław Olszewski

Protokolant: sekr. sąd. Justyna Jankowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lutego 2019r. w G.

sprawy z powództwa A. K., J. C. (1) i M. K.

przeciwko Stocznia (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Stocznia (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powódki A. K. kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2016r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego Stocznia (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powódki J. C. (1) kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2016r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanego Stocznia (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powoda M. K. kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2016r. do dnia zapłaty,

IV. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

V. zasądza od pozwanego Stocznia (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powódki A. K. kwotę 780 zł (siedemset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

VI. odstępuje od obciążenia pozwanej J. C. (1) kosztami procesu na rzecz pozwanego Stocznia (...) Spółki Akcyjnej w G.,

VII. zasądza od pozwanego Stocznia (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powoda M. K. kwotę 780 zł (siedemset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

VIII. odstępuje od obciążenia powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi,

IX. nakazuje pobrać od pozwanego Stocznia (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 855,51 zł (osiemset pięćdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 211/15

UZASADNIENIE

A. K., J. C. (1), M. K., W. K. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Stocznia (...) S.A. z siedzibą w G. zadośćuczynienia w kwotach po 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dn. 20.03.2014r. do dnia

zapłaty, natomiast B. W. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Stocznia (...) S.A. z siedzibą w G. zadośćuczynienia w wysokości 40.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dn. 20.03.2014r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż T. K., tj. syn B. W. i brat pozostałych powodów, w dn. 27.08.2004r. zmarł na skutek wypadku z dn. 25.08.2004r., któremu uległ w trakcie wykonywania pracy na rzecz pozwanego. Wina osoby pełniącej funkcję mistrza zmianowego w Stoczni (...), który dopuścił T. K. do pracy w zespole osób nieposiadających odpowiednich uprawnień do pracy z zespołem dźwignic, przesądza o odpowiedzialności pozwanego jako pracodawcy odpowiedzialnego za działania pracownika. Powodowie wskazali, iż doznali ogromnej krzywdy na skutek śmierci T. K..

Prawomocnym zarządzeniem z dn. 26.01.2016r. zarządzono zwrot pozwu B. W. i W. K. (k. 102).

W odpowiedzi na pozew Stocznia (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o zasądzenie po 1.000 zł na rzecz każdego z powodów.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż T. K. przyczynił się do zdarzenia z dn. 25.08.2004r. w 50 %, co ma wpływ na wysokość żądań powodów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. K. w dn. 17.05.2004r. zawarł umowę o pracę na czas nieokreślony z pozwanym (poprzednia nazwa pozwanego to Stocznia (...) S.A.). Powierzono mu obowiązki montera kadłubów okrętowych.

T. K. odbył szkolenia z zakresu BHP: wstępne na stanowisku pracy w dn. 19.05.2004r., ogólne w dn. 12.05.2004r., a także został zapoznany z ryzykiem zawodowym na stanowisku pracy.

(dowód: umowa o pracę k. 34, protokół kontroli(...)k. 24-29 akt III K 13/05 Sądu Rejonowego w Gdańsku)

W dn. 25.08.2004r. na terenie pozwanej Stoczni miał miejsce wypadek, w trakcie którego T. K. doznał obrażeń ciała, w wyniku czego zmarł w dn. 27.08.2004r.

Do wypadku doszło w ten sposób, iż T. K. w dn. 25.08.2004r. wykonywał zadania pomocnika poddźwigowego w zespole (...) wraz z T. F.. Po zakończeniu pierwszej zmiany, pracownicy, którzy mieli pozostać w godzinach nadliczbowych zostali poinformowani przez S. K. – mistrza o pracach jakie są do wykonania. Zespół, w którym pracował T. K., dostał polecenie przetransportowania sekcji nadbudówki z promu na pochylnię (...) przy pomocy jednego dźwigu, a następnie przeczepienie sekcji na dwa dźwigi i umieszczenie jej na kadłubie jednostki (...). Po zdjęciu sekcji z promu i ustawieniu jej na ślizgach pochylni (...) J. O., T. K. i T. F. weszli na pokład sekcji i przystąpili do operacji jej przeczepiania. J. O. i T. K. m.in. uzbrajali hak dźwigu 27. T. K. uzbrajał hak od strony prawej burty. Czynności te były wykonywane przy otworze kominowym znajdującym się w części rufowej sekcji o wymiarach 3100*2510 mm, który nie posiadał żadnych zabezpieczeń. W trakcie wykonywania tych czynności T. K. wpadł do otworu kominowego, spadł z wysokości ok. 10 m. Na skutek odniesionych obrażeń ciała zmarł w szpitalu w dn. 27.08.2004r.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu k. 35, protokół kontroli (...) k. 24-29 akt III K 13/05 Sądu Rejonowego w Gdańsku, protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k. 13-18, wyciąg z (...) k. 127, 175-177)

W dn. 22.02.2005r. Sąd Rejonowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt III K 13/05 wydał wyrok, którym oskarżonego S. K. uznał za winnego popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dn. 25.08.2004r. w G. pełniąc funkcję mistrza zmianowego w Stoczni (...) S.A., będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nieumyślnie nie dopełnił wynikającego stąd obowiązku, poprzez dopuszczenie T. K. do pracy w zespole osób nieposiadających odpowiednich uprawnień do pracy z zespołem dźwignic oraz niezapewnienie bezpośredniego nadzoru nad pracami, w wyniku czego podczas zaistniałego wypadku przy pracy T. K. spadł z wysokości przez otwór kominowy niezabezpieczony barierkami, doznając ciężkich, mnogich uszkodzeń ciała, wskutek których w dn. 27.08.2004r. zmarł.

(dowód: wyrok – k. 32-33)

Przyczynami wypadku były:

- brak urządzeń zabezpieczających otwór kominowy,

- brak bezpośredniego nadzoru nad pracami w trakcie transportu sekcji z promu na pochylnię oraz przy przeczepianiu jej na dwa dźwigi; mistrz zmianowy S. K., który powinien być przy tych pracach obecny, nadzorował w tym czasie operację obracania sekcji na pochylni B-5,

- brak uprawnień pracowników wykonujących czynności, w tym T. K., do pracy z zespołem dźwignic; pomimo tego mistrz zmianowy S. K. nie odsunął pracowników od pracy.

(dowód: protokół kontroli (...) k. 24-29 akt III K 13/05 Sądu Rejonowego w Gdańsku)

T. K. był bratem A. K., J. C. (1) i M. K.. W chwili śmierci miał 44 lata.

(bezsporne)

M. K. ze zmarłym bratem łączyły dobre, bezkonfliktowe stosunki rodzinne. Bracia starali się spotykać jak najczęściej. Uczestniczyli wspólnie w imprezach rodzinnych, odwiedzali się. Śmierć była dla powoda trudnym przeżyciem. Musiał przyjmować środki uspokajające. M. K. trudno było zaakceptować śmierć brata, towarzyszyło mu uczucie nagłej straty, nie był przygotowany na jego odejście, odczuwał smutek, przygnębienie. Najtrudniejszy w ocenie powoda był okres 6 miesięcy od śmierci T. K. związany m.in. z negatywną oceną postępowania pracodawcy.

M. K. doświadczył naturalnego procesu żałoby, w czasie której nastąpiła pełna adaptacja do straty. Proces żałoby powoda był niepowikłany zarówno w trakcie trwania jak i w czasie natężenia reakcji na stratę.

Relacje M. K. ze zmarłym bratem były dobre, charakterystyczne dla relacji rodzinnych o zwyczajowym, przeciętnym natężeniu.

(dowód: zeznania powoda M. K. – k. 168-169, płyta CD k. 170, opinia biegłego psychologa – k. 270-276, dokumentacja fotograficzna k. 37-38, pisma k. 39-48)

A. K. w chwili śmierci T. K. mieszkała zagranicą (wyjechała rok przed jego śmiercią). Jej relacje z T. K. były dobre, bezkonfliktowe. Pomagali sobie radzić z problemami w swoich rodzinach. W okresie, gdy mieszkali w domu rodzinnym, dużo czasu spędzali razem, wspierali się, byli przyjaciółmi. Poszkodowany był ojcem chrzestnym dziecka A. K.. Na śmierć brata A. K. zareagowała krzykiem i rozpaczą, czuła się załamana, miała problemy ze snem, straciła na wadze.

A. K. z T. K. łączyła silna więź. Ich relacje były bliskie, niekonfliktowe, a strata brata łączyła się dla A. K. z bolesnym zerwaniem bliskich więzi. U A. K. wystąpiły powikłania naturalnego procesu żałoby po stracie osoby bliskiej (zarówno w charakterze przeżyć- objawy depresyjno-lekowe jak i w czasie trwania – przedłużenie normatywnego okresu żałoby).

(dowód: zeznania powódki A. K. – k. 200-201, płyta CD k. 203; opinia biegłego psychologa – k. 277-285, 334)

T. K. i J. C. (2) łączyły bliskie, bezkonfliktowe relacje rodzinne. Rodzeństwo często się odwiedzało, pomagało sobie nawzajem, organizowało wspólnie kuligi, imprezy. Powódka nie mogła uwierzyć w to, że brat miał wypadek, jednak natychmiast pojechała do szpitala, miała nadzieję, że uda się uratować jego życie. Obecnie J. C. (2) często odwiedza grób brata, wskazuje, iż ciągle jest on w jej sercu.

(dowód: zeznania powódki J. C. (1) – k. 226, 227, płyta CD k. 228, dokumentacja fotograficzna k. 37-38, pisma k. 39-48)

Pismem z dnia 11.02.2014r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty na rzecz każdego z nich kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k.49-54)

Sąd zauważył co następuje:

Dokonując ustaleń w sprawie, Sąd oparł się na dokumentach przywołanych w części uzasadnienia ustalającej stan faktyczny. Prawdziwość tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu ani nie była przez strony kwestionowana, dlatego Sąd uznał je za wiarygodne dowody w sprawie.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania powodów A. K., J. C. (1) i M. K., które to są ze sobą zgodne i korespondują z dokumentami.

Przy ustaleniach Sąd oparł się też na opiniach biegłego psychologa. Opinie biegłego są obszerne, szczegółowe, wyczerpujące i przekonujące. Zawierają kategoryczne i spójne wnioski, których uzasadnienie jest czytelne. Wnioski opinii biegłego nie budzą wątpliwości Sądu. Żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń do opinii.

Reasumując, opinie biegłego psychologa należy uznać za wiarygodne dowody w sprawie.

Pełnomocnik powodów na rozprawie w dn. 19.02.2019r. cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa dotyczący powódki J. C. (1). Stąd też dowód ten nie został przeprowadzony. Niezależnie od tego wskazać należy, iż J. C. (1) pomimo wezwań, nie stawiała się do psychologa. Powyższe i tak uniemożliwiłoby sporządzenie opinii, gdyż jak wyjaśniła biegła psycholog w piśmie z dn. 16.08.2018r. (k. 367) bez badania powódki nie jest w stanie sporządzić opinii. Z dowodu tego zrezygnował także pozwany, wskazując w piśmie z dn. 03.09.2018r. (k. 381), iż wnosi o oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa w stosunku do powódki J. C. (1).

Na rozprawie w dn. 10.05.2018r. pozwany cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry (k. 343).

Powodowie A. K., J. C. (1) i M. K. dochodzili zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznali na skutek śmierci ich brata T. K..

W ocenie Sądu pozwany dopuścił się deliktu, którego efektem była śmierć T. K..

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

T. K. był pracownikiem pozwanego. Pozwany zatem jako pracodawca zobowiązany był do zapewnienia mu odpowiednich warunków pracy.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w dn. 25.08.2004r. na terenie pozwanej Stoczni miał miejsce wypadek, w trakcie którego T. K. doznał obrażeń ciała, w wyniku czego zmarł w dn. 27.08.2004r. Do wypadku doszło w ten sposób, iż T. K. w dn. 25.08.2004r. wykonywał zadania pomocnika poddźwigowego w zespole (...) wraz z T. F.. Po zakończeniu pierwszej zmiany, pracownicy, którzy mieli pozostać w godzinach nadliczbowych zostali poinformowani przez S. K. – mistrza o pracach jakie są do wykonania. Zespół, w którym pracował T. K., dostał polecenie przetransportowania sekcji nadbudówki z promu na pochylnię (...) przy pomocy jednego dźwigu, a następnie przeczepienie sekcji na dwa dźwigi i umieszczenie jej na kadłubie jednostki (...). Po zdjęciu sekcji z promu i ustawieniu jej na ślizgach pochylni (...) J. O., T. K. i T. F. weszli na pokład sekcji i przystąpili do operacji jej przeczepiania. J. O. i T. K. m.in. uzbrajali hak dźwigu 27. T. K. uzbrajał hak od strony prawej burty. Czynności te były wykonywane przy otworze kominowym znajdującym się w części rufowej sekcji o wymiarach 3100*2510 mm, który nie posiadał żadnych zabezpieczeń. W trakcie wykonywania tych czynności T. K. wpadł do otworu kominowego, spadł z wysokości ok. 10 m. Na skutek odniesionych obrażeń ciała zmarł w szpitalu w dn. 27.08.2004r.

W dn. 22.02.2005r. Sąd Rejonowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt III K 13/05 wydał wyrok, którym oskarżonego S. K. uznał za winnego popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dn. 25.08.2004r. w G. pełniąc funkcję mistrza zmianowego w Stoczni (...) S.A., będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nieumyślnie nie dopełnił wynikającego stąd obowiązku, poprzez dopuszczenie T. K. do pracy w zespole osób nieposiadających odpowiednich uprawnień do pracy z zespołem dźwignic oraz niezapewnienie bezpośredniego nadzoru nad pracami, w wyniku czego podczas zaistniałego wypadku przy pracy T. K. spadł z wysokości przez otwór kominowy niezabezpieczony barierkami, doznając ciężkich, mnogich uszkodzeń ciała, wskutek których w dn. 27.08.2004r. zmarł.

W ocenie Sądu przyczynami wypadku, któremu uległ T. K., były :

- brak urządzeń zabezpieczających otwór kominowy,
- brak bezpośredniego nadzoru nad pracami w trakcie transportu sekcji z promu na pochylnię oraz przy przeczepianiu jej na dwa dźwigi; mistrz zmianowy S. K., który powinien być przy tych pracach obecny, nadzorował w tym czasie operację obracania sekcji na pochylni (...),
- brak uprawnień pracowników wykonujących czynności, w tym T. K., do pracy z zespołem dźwignic; pomimo tego mistrz zmianowy S. K. nie odsunął pracowników od pracy.

Powyższe wprost wynika z wniosków pokontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy zawartych w protokole z dn. 23.09.2004r. Protokół został sporządzony po przeprowadzeniu obszernego postępowania dowodowego, w tym po przesłuchaniu dziesięciu świadków.

Państwowa Inspekcja Pracy nie stwierdziła, aby przyczyną wypadku było jakiekolwiek zachowanie T. K..

Pozwany zarzucał, iż T. K. przyczynił się do wypadku co najmniej w 50 %, co powinno skutkować odpowiednim zmniejszeniem kwoty zadośćuczynienia.

Powyższe miałyby znaczenie, mając na względzie treść art. 362 k.c. W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał jednak (art. 6 k.c.), aby T. K. przyczynił się w jakimkolwiek stopniu do wypadku. Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazywał, iż T. K. nie dopełnił obowiązku wynikającego z (...) oraz Regulaminu Pracy, zgodnie z którymi pracownik ma obowiązek znać i przestrzegać przepisy i zasady BHP, a także niezwłocznie zawiadamiać przełożonego o zagrożeniu dla zdrowia lub życia ludzkiego. Zdaniem pozwanego T. K. powinien odmówić świadczenia pracy.

Wskazać trzeba, iż pozwany nie wyjaśnił, jakich to przepisów i zasad BHP nie przestrzegał T. K.. Trudno też mówić o zaistnieniu konieczności zawiadomienia przełożonego przez T. K. o zagrożeniu dla zdrowia lub życia ludzkiego. Nie wystąpiła żadna nagła i szczególna sytuacja (taka jak np. pożar, zerwanie się jakiejś konstrukcji), która obliżowała pracownika do takiego zgłoszenia. W sprawie niniejszej T. K. po prostu na polecenie pracodawcy świadczył zleconą mu pracę, pozostając w przekonaniu, iż zapewnione zostały mu właściwe, bezpieczne warunki pracy przez pracodawcę.

Tymczasem to pracodawca dopuścił się ww. uchybień, które to doprowadziły do śmierci T. K..

W ocenie Sądu, o przyczynieniu się poszkodowanego do wystąpienia wypadku nie świadczą zapisy zawarte w protokole powypadkowym nr (...) (...) (k. 13-18). Wnioski w nim zawarte co do przyczyn zdarzenia w dużej mierze są sprzeczne z wnioskami (...) zawartymi w protokole z dn. 23.09.2004r., który to został sporządzony po przeprowadzeniu obszernego postępowania dowodowego.

Pozwany dopuścił zatem T. K. do prac, do których nie miał on uprawnień, bez wymaganego bezpośredniego nadzoru przełożonego, w miejscu niebezpiecznym (koło niezabezpieczonego otworu kominowego).

Do wypadku doszło z winy pozwanego.

W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał (art. 6 k.c.), aby T. K. przyczynił się w jakimkolwiek stopniu do wypadku.

Sąd zadośćuczynienie nie powinno być zmniejszone z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego.

Wskazać trzeba, iż T. K. zmarł w dn. 27.08.2004r. Zastosowanie tym samym nie znajdzie art. 446 § 4 k.c., który to obowiązuje od dn. 03.08.2008r.

Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03.08.2008r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10).

Wobec tego podstawę prawną roszczeń powodów stanowią przepisy o ochronie dóbr osobistych.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Należy przy tym wskazać, iż katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są także więzi rodzinne. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Niemniej jednak nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10).

W świetle ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, przywołanych w poprzedniej części niniejszego uzasadnienia, nie może budzić wątpliwości, że śmierć T. K. spowodowała wystąpienie tego typu następstw u powodów. Oczywistym jest przy tym, że śmierć osoby bliskiej, bez względu na okoliczności, w jakich do niej doszło, stanowi dla bliskich źródło negatywnych przeżyć i cierpień, które potrafią niekiedy utrzymywać się przez długi okres czasu. Należy też przyjąć, że śmierć nagła, w wyniku wypadku w miejscu pracy, stanowi często źródło większych negatywnych doznań z uwagi na jej nieprzewidywalność i w rezultacie niespodziewane zerwanie więzi ze zmarłym.

Jeżeli chodzi o wysokość odpowiedniej sumy zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, wskazania wymaga, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalania. Pamiętać jednak należy, iż świadczenie to ma na celu kompensatę doznanej krzywdy oraz złagodzenie cierpień. Co istotne, na rozmiar krzywdy będącej następstwem śmierci osoby bliskiej mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią, poczucie osamotnienia i pustki po śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej, a także skala bólu i cierpienia przeżywanych przez uprawnionego, jak też stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, czy wreszcie długość negatywnych następstw śmierci osoby bliskiej. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy oderwać się od statusu materialnego pokrzywdzonego, ale wyrażając jego wysokość w pieniądzu można odwołać się do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany wymiar zadośćuczynienia, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14, niepubl.).

Analizując przywołany w poprzedzającej części niniejszego uzasadnienia stan faktyczny niniejszej sprawy w kontekście wszystkich przedstawionych powyżej kryteriów mających wpływ na ustalenie należnego powodom w związku ze

śmiercią brata zadośćuczynienia, Sąd doszedł do przekonania, iż odpowiednimi kwotami, które zrekompensują powodowi krzywdę, której doznali na skutek śmierci T. K., będą te wskazane w sentencji wyroku.

Wskazać trzeba, iż T. K. w chwili śmierci był osobą stosunkowo młodą (44 lata). Mając na względzie, iż powodami jest jego rodzeństwo, można przyjąć, iż wszyscy mogliby utrzymywać jeszcze relacje rodzinne przez wiele lat.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym opinii biegłego psychologa, A. K. w chwili śmierci T. K. mieszkała zagranicą (wyjechała rok przed jego śmiercią). Jej relacje z T. K. były dobre, bezkonfliktowe. Pomagali sobie radzić z problemami w swoich rodzinach. W okresie, gdy mieszkali w domu rodzinnym, dużo czasu spędzali razem, wspierali się, byli przyjaciółmi. Poszkodowany był ojcem chrzestnym dziecka A. K.. Na śmierć brata A. K. zareagowała krzykiem i rozpaczą, czuła się załamana, miała problemy ze snem, straciła na wadze. A. K. z T. K. łączyła silna więź. Ich relacje były bliskie, niekonfliktowe, a strata brata łączyła się dla A. K. z bolesnym zerwaniem bliskich więzi. (...) A. K. wystąpiły powikłania naturalnego procesu żałoby po stracie osoby bliskiej (zarówno w charakterze przeżyć- objawy depresyjno-lekowe jak i w czasie trwania – przedłużenie normatywnego okresu żałoby).

W związku z tym Sąd w pkt I wyroku na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. K. kwotę 6.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dn. 29.06.2016r. do dnia zapłaty.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, T. K. i J. C. (2) łączyły bliskie, bezkonfliktowe relacje rodzinne. Rodzeństwo często się odwiedzało, pomagało sobie nawzajem, organizowało wspólnie kuligi, imprezy. Powódka nie mogła uwierzyć w to, że brat miał wypadek, jednak natychmiast pojechała do szpitala, miała nadzieję, że uda się uratować jego życie. Obecnie J. C. (2) często odwiedza grób brata, wskazuje, iż ciągle jest on w jej sercu. Z uwagi na brak opinii biegłego psychologa, a tym samym oceny biegłego stanu emocjonalnego powódki po śmierci brata, jak również przebiegu okresu żałoby w sferze psychicznej i skutków w życiu powódki związanych z nagłą stratą, Sąd uznał, iż w świetle przeprowadzonych dowodów, odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata będzie kwota 3.000 zł.

W związku z tym Sąd w pkt II wyroku na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki J. C. (1) kwotę 3.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dn. 29.06.2016r. do dnia zapłaty.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym opinii biegłego psychologa, M. K. ze zmarłym bratem łączyły dobre, bezkonfliktowe stosunki rodzinne. Bracia starali się spotykać jak najczęściej. Uczestniczyli wspólnie w imprezach rodzinnych, odwiedzali się. Śmierć była dla powoda trudnym przeżyciem. Musiał przyjmować środki uspokajające. M. K. trudno było zaakceptować śmierć brata, towarzyszyło mu uczucie nagłej straty, nie był przygotowany na jego odejście, odczuwał smutek, przygnębienie. Najtrudniejszy w ocenie powoda był okres 6 miesięcy od śmierci T. K. związany m.in. z negatywną oceną postępowania pracodawcy. M. K. doświadczył naturalnego procesu żałoby, w czasie której nastąpiła pełna adaptacja do straty. Proces żałoby powoda był niepowikłany zarówno w trakcie trwania jak i w czasie natężenia reakcji na stratę. Relacje M. K. ze zmarłym bratem były dobre, charakterystyczne dla relacji rodzinnych o zwyczajowym, przeciętnym natężeniu.

W związku z tym Sąd w pkt III wyroku na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. K. kwotę 6.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dn. 29.06.2016r. do dnia zapłaty.

W kwestii odsetek Sąd orzekł na mocy art. 481 § 1 k.c. Powodowie roszczenie swoje zgłosili pozwanemu pismem datowanym na dzień 11.02.2014r. Nie przedłożyli jednak potwierdzenia nadania ani odbioru tego pisma przez pozwanego. W tej sytuacji przyjąć trzeba, iż odsetki należą się powodowi od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu, co miało miejsce w dn. 28.06.2016r. (k. 111).

W pkt IV wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako niezasadne – z przyczyn podanych wyżej.

O kosztach procesu orzeczono w pkt od V do IX wyroku na mocy art. 98 § 1 k.p.c., mając na względzie stosunek w jakim każda ze stron wygrała (przegrała) sprawę.

A. K. wygrała sprawę w 60 %, J. C. (1) w 30 %, M. K. w 60%.

Na koszty procesu poniesione przez A. K. składają się: 500 zł – opłata od pozwu, 1.200 zł – koszty zastępstwa procesowego, 133,34 zł – zaliczka na biegłego, czyli łącznie 1.833,34 zł. 60 % z tej kwoty to 1.100 zł.

Na koszty procesu poniesione przez J. C. (1) składają się: 1.200 zł – koszty zastępstwa procesowego (zwolniona od opłaty od pozwu), 133,33 zł – zaliczka na biegłego, czyli łącznie 1.333,33 zł. 30 % z tej kwoty to 400 zł.

Na koszty procesu poniesione przez M. K. składają się: 500 zł – opłata od pozwu, 1.200 zł – koszty zastępstwa procesowego, 133,33 zł – zaliczka na biegłego, czyli łącznie 1.833,33 zł. 60 % z tej kwoty to 1.100 zł.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego powodów ustalono, mając na względzie, iż w razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.) (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 10.07.2015r. (III CZP 29/15, OSNC 2016/6/69)). W ocenie Sądu, przyjmując powyższe, adekwatne było przyjęcie kosztów zastępstwa procesowego dla każdego z powodów w kwocie po 1.200 zł.

Koszty opinii biegłego dotyczące A. K. wyniosły łącznie 861 zł (z zaliczki powoda nie pokryto zatem kwoty 727,66 zł).

Koszty wydatków biegłego związanych ze sporządzeniem opinii dotyczącej J. C. (1) wyniosły łącznie 193,31 zł (z zaliczki powoda nie pokryto zatem kwoty 59,98 zł).

Koszty opinii biegłego dotyczące M. K. wyniosły łącznie 551,50 zł (z zaliczki powoda nie pokryto zatem kwoty 418,17 zł).

Na koszty procesu poniesione przez pozwanego składają się: 2.400 zł – koszty zastępstwa procesowego, przy czym na każdego z powodów przypada kwota po 800 zł. 40 % z tej kwoty to 320 zł, a 70 % to 560 zł.

W związku z tym Sąd w pkt V wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. K. kwotę 780 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (1.100 zł – 320 zł).

W pkt VI wyroku Sąd na mocy art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia powódki J. C. (1) kosztami procesu na rzecz pozwanego Stocznia (...) Spółki Akcyjnej w G., mając na względzie jej szczególnie trudną sytuację rodzinną i finansową (zgodnie z wyliczeniem byłyby to koszty w kwocie 160 zł: 560 zł – 400 zł).

W pkt VII wyroku Sąd zasądził od pozwanego rzecz powoda M. K. kwotę 780 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (1.100 zł – 320 zł).

W pkt VIII wyroku Sąd na mocy art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi, mając na względzie ich trudną sytuację rodzinną i finansową.

W pkt IX wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 855,51 zł tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania (koszty opinii biegłego niepokryte z zaliczki powodów w łącznej wysokości 705,51 zł oraz 30 % opłaty od pozwu, od której J. C. (1) była zwolniona, tj. 150 zł). Kwota 705,51 zł została obliczona jako procent niepokrytych zaliczką kosztów opinii biegłego, tj. kwot 727,66 zł, 59,98 zł i 418,17 zł, zależny od stopnia wygrania (przegrania) sprawy w stosunku do danego powoda, czyli odpowiednio jako 60 %, 30 % i 60 %.